**Prof. nzw. dr hab. Bazyli Nazaruk**

[WYDZIAŁ LINGWISTYKI STOSOWANEJ](http://www.wls.uw.edu.pl/)

Uniwersytetu Warszawskiego

ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa

**RECENZJA**

**rozprawy doktorskiej p.t.: *Discourse analysis as the study of the language of communication in the linguistic perspective* [*Analiza dyskursu jako studium języka komunikacji w ujęciu językoznawczym*] Pana mgra Marcina Łączka pisanej pod kierunkiem prof. nzw. dr hab. Ireneusza M. Świtały na Wydziale Nauk Humanistycznych Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.**

Dyskurs, rozumiany jako proces negocjowania, nieuchronnie odnosi nas do pojęcia języka, jako podstawowego czynnika umożliwiającego [przekaz](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Przekaz&action=edit&redlink=1) komunikacyjny. Wprowadzony przez [Ferdinanda de Saussure'a](http://pl.wikipedia.org/wiki/Ferdinand_de_Saussure) został klasyczny podział zjawisk językowych na [*langue*](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Langue&action=edit&redlink=1) (język) i [*parole*](http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Parole_(j%C4%99zykoznawstwo)&action=edit&redlink=1) (mowę), czyli na *system sterujący produkcją wypowiedzi językowych* oraz *zbiór wyprodukowanych w ten sposób wypowiedzi*; zainteresowanie dyskursywistów będzie się lokowało przede wszystkim po stronie *parole*. *Parole* to [system](http://pl.wikipedia.org/wiki/System), który przejawia się w praktyce życia społecznego, i którego znaczenie przez tę praktykę jest wyznaczane.

Powołując się na koncepcję dyskursywnego rozumienia języka wprowadzoną przez [Paula Ricoeura](http://pl.wikipedia.org/wiki/Paul_Ricoeur), *parole* (dyskurs) charakteryzowane jest poprzez następujące cechy: „dyskurs zachodzi zawsze w porządku czasowym”, tzn. ma charakter zdarzeniowy – procesy dyskursywne, w przeciwieństwie do abstrakcyjnego i pozaczasowego *langue*, zawsze dzieją się kiedyś i odznaczają się wewnętrzną strukturą następujących po sobie wypowiedzi, z których znaczenie każdej następnej wypływa z wcześniejszych. „Procesy dyskursywne są procesami zindywidualizowanymi”, tzn. dyskurs jest zawsze czyimś dyskursem, wypowiadanym lub odczytywanym przez kogoś (tożsamość autorów i interpretatora komunikatu jest istotna dla prawidłowego odczytania jego znaczenia). *Langue* jest systemem ponadosobowym, przynależącym bardziej do społeczności, niż do konkretnej jednostki. „Dyskurs zawsze zawiera w sobie odniesienie do zewnętrznych warunków, w których się odbywa” – istnieje zawsze w zdefiniowanym, określonym świecie i w znaczącym momencie czasowym. *Langue* nie posiada odniesienia do świata zewnętrznego.

„Tylko dyskurs może mieć charakter znaczący” (przekazywać treści) – *langue* istnieje tylko jako kod, platforma dla komunikacji. Poza użyciem w dyskursie nie ma jednak żadnego samodzielnego sensu.

Konstytuowane przez *parole* znaczenie nie może więc nigdy być ograniczane do wewnętrznych własności zdania użytego podczas wypowiedzi. Znaczenie konstytuuje się w splocie dwóch elementów:

* artykułowanym na gruncie *langue* zdaniu
* okolicznościach (kontekście), w którym zdanie to zostało wypowiadane.

Tak wyartykułowane znaczenie może być traktowane jako zdarzenie dyskursywne.

Pisząc o analizie dyskursu politycznego, [Teun van Dijk](http://pl.wikipedia.org/wiki/Teun_van_Dijk) (autorytet w dziedzinie analizy dyskursu), pisze: *„analiza dyskursu politycznego jest poprawna i empirycznie istotna, tylko wtedy, gdy udaje jej się połączyć właściwości struktur dyskursywnych z właściwościami procesów politycznych”*. Ograniczenie się wyłącznie do poziomu tekstu jest poważnym błędem [metodologicznym](http://pl.wikipedia.org/wiki/Metodologia).

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi rzetelne studium naukowe. Autor osiągnął założony przez siebie cel badań. Ostatecznie rozprawa mgr Marcina Łączka jest logiczna, twórcza i rzetelna, a także źródłowa i w swym zakresie nowatorska. Wskazują na to nie tylko przebogate przypisy, ale też obszerna *Bibliografia* głownie anglojęzyczna, wykorzystana w pracy. Myślę, że zabrakło polskich badań nad problematyką dyskursu. W ramach lingwistyki warto wymienić badania w Instytucie Lingwistyki Stosowanej [UW](http://pl.wikipedia.org/wiki/Uniwersytet_Warszawski) (Prof. Anna Duszak) oraz analizy Prof. Miczki z [Uniwersytetu Śląskiego](http://pl.wikipedia.org/wiki/Uniwersytet_%C5%9Al%C4%85ski). W naukach prawnych szczególnie interesujące są prace J. Stelmacha.

Moim zdaniem rozprawa wyczerpująco ukazała analizę dyskursu jako studium języka komunikacji.

Na koniec jednak chciałem jeszcze poprosić mgra Marcina Łączka, by w dyskusji przedstawił następujące problemy, które nie dość mocno zostały zaakcentowane w narracji pracy a mianowicie:

1. Rola dyskursu w nauczaniu/uczeniu się języków obcych (na przykładzie języka angielskiego).
2. Rola metody dyskursywnej (zainicjowanej przez Prof. F. Gruczę) na nauczanie/uczenie się języków obcych.

Mimo tego, że przedstawiona do oceny dysertacja doktorska prezentuje się znakomicie, a Autor wywiązał się bardzo dobrze ze swego zadania, gdyż ujęła problem we właściwy sposób, objął całość zagadnienia i poddał materiał trudnej analizie, to jednak do dyskusji chciałbym podsunąć następującą sprawę a mianowicie prosiłbym o przedstawienie:

1. Wpływu makro-klasy aktów mowy oraz roli aktów mowy w nauczaniu językowym w świetle stwierdzenia Autora przedmiotowej dysertacji, iż „po publikacjach Austina (1962) i Searle’a (1969), Rada Europy przyjęła nowe programy nauczania autorstwa Van Eka (1976), czy Wilkinsa (1976).”

Oczywiście powyższe pytania w niczym nie obniżają merytorycznej wartości pracy. A odpowiedź na nie może jedynie wskazać na nowe obszary badawcze.

Dysertację doktorską oceniam bardzo pozytywnie. Autor wykazał interdyscyplinarne podejście do opracowywanego tematu. Przedstawiona praca jest dowodem dużej erudycji Autora i to nie tylko w zakresie językoznawstwa i literaturoznawstwa, ale także w zakresie historii myśli i literatury europejskiej. Ponadto uważam, iż przedłożona dysertacja doktorska spełnia wszystkie kryteria stawiane przy tego rodzaju pracach. Świadczy to, że nie mamy w tym przypadku do czynienia z naukowcem, który jest oderwany od rzeczywistości lecz z człowiekiem, który to o czym pisał sam realizuje w swoim życiu jako dydaktyk . Na szczególną uwagę zasługuje styl i opanowanie języka, którym włada z dużą swobodą i precyzją naukową

## Konkluzja

Biorąc pod uwagę wkład badawczy autora, bazę bibliograficzną, strukturę pracy, sposób przedstawienia tematu, treść pracy i poziom znajomości poruszonej problematyki (strona merytoryczna i formalna), a także jej znaczenie poznawcze należy stwierdzić, że w pełni odpowiada kryteriom stawianym dysertacjom doktorskim. Uważam, iż przedłożona dysertacja doktorska spełnia wszystkie kryteria stawiane przy tego rodzaju pracach, dlatego tez przedkładam wniosek o dopuszczenie mgr Marcina Łączka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa dnia 21.01.2013 r. *Bazyli Nazaruk*